SZCZAW

Marcelina Jarnuszkiewicz

Ty SZCZAWIU jeden! – wołali dorośli na nieletnich urwisów w ubiegłym wieku. Taki SZCZAW był „chłopczyńskim" odpowiednikiem „dziewczyńskiej" SIUSIUMAJTKI. I to wcale nie przypadkowa równoważność semantyczna, bo i SZCZAW, i SIUSIUMAJTKA mają u podstaw i to samo zjawisko, i ten sam, z dawien dawna używany czasownik.

SZCZAW to słowo znane w różnych zmodyfikowanych postaciach całej słowiańszczyźnie, ba! obecne już w prasłowiańszczyźnie! Prasłowiański rzeczownik *sьčavъ pochodził od czasownika *sьkati 'wydzielać z siebie ciecz', tego samego, od którego pochodzi nieelegancki obecnie czasownik SZCZAĆ, a także potoczny czasownik SIKAĆ. Od tego też SZCZAWA jako 'źródło mineralne' (czyli taka SIKAWKA).

SZCZAW jako nazwa rośliny najprawdopodobniej nie zmienił przez wieki denotacji (nazywał tę samą roślinę, którą obecnie określamy mianem SZCZAW, lub jej najbliższych krewnych). SZCZAW nie wymagał uprawy – rósł sobie tu i tam, tak jak i dzisiaj – przy drogach, na łąkach, na polanach. Był zbierany na zupę, przy czym dawniej zupę ze szczawiu nazywano barszczem, a dziś mówi się na nią: szczawiowa.